**Eminencjo, Wasze Ekscelencje,**

**Magnificencje,**

**Dostojni Goście i nasi drodzy studenci**

Spotykamy się 1 października otwierając wspólnie nowy rok akademicki, który wprowadza nas w zupełnie nową rzeczywistość. Pozwólcie Państwo, że zacznę od podzielenia się radością, że wspólnie nie oznacza w naszym przypadku jedynie zebrania się w tej samej sali, ale rzeczywistą, codzienną współpracę, wsparcie i gotowość pomocy. Śmiało powiem, że Wrocław jest także pod tym względem zupełnie wyjątkowy. Cieszy więc, że nasza uroczystość zgromadziła tak wielu znamienitych gości.

Witam Państwa bardzo serdecznie.

Szczególnie gorąco powitać chciałbym naszych studentów. Konstytucja dla Nauki oddaje w Wasze ręce duży wpływ na to, jak wyglądać o rozwijać się będą wybrane przez Was uczelnie. Liczę, że będziecie z przygotowanych dla Was możliwości mądrze korzystać. Władza oznacza odpowiedzialność, a o tej mówić można tylko przy odpowiednim zaangażowaniu się w życie Waszych uczelni. Od lat obserwując działania samorządów studenckich muszę przyznać, że przed obecnymi przewodniczącymi tych gremiów stanęło duże wyzwanie. Mam szczerą nadzieję, że wśród immatrykulowanych dziś studentów, znajdą się tacy, którzy będą chcieli poświęcić swój czas na działanie w strukturach uczelni. Od Was w dużej mierze zależy ich przyszłość. Zaczynacie dziś zupełnie nową przygodę. Wszystkie możliwości stoją przed Wami otworem. Jedną słuszną decyzję już podjęliście. Wrocław jest miastem, który swą akademickością może się pod wieloma względami poszczycić. W ogólnopolskich rankingach zajmujemy czołowe pozycje, to cieszy, choć przecież już nie Warszawę czy Kraków, ale Berlin, Londyn i Paryż stawiamy sobie dziś na horyzoncie.

Nasze uczelnie funkcjonują na tak zwanej liście szanghajskiej. Są tam Uniwersytet Wrocławski, jest nasza Politechnika, ale nie brak także Uniwersytetu Przyrodniczego, a w tym roku, *co cieszy mnie nie ukrywam szczególnie,* debiutował także Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu. Czy satysfakcjonują nas zajmowane pozycje? Oczywiście, że nie, ale po to zmieniamy polską naukę, żeby je poprawiać.

Już dziś nasze osiągnięcia zauważają różne międzynarodowe gremia. Służyć temu będą niewątpliwie liczne wyróżnienia przyznawane przez międzynarodowe gremia. Wydział Chemiczny Politechniki Wrocławskiej został wyróżniony przez **World Invention Intellectual Property Associations** - wiodącą w świecie organizację zajmującą się innowacyjnością i ochroną własności patentowej

Szczególnym osiągnięciem jest główna nagroda medalowa Best Invetion Medal. To w dużej mierze zasługa aktywności

w dziedzinie wynalazków i innowacji pracowników Zakładu Inżynierii Chemicznej. Współpracując z wieloma grupami badawczymi opracowali szereg rozwiązań technologicznych, które mają szanse na wykorzystanie w różnych branżach gospodarki. Tu warto przypomnieć, że Politechnika Wrocławska jest nieprzerwanie liderem wśród polskich uczelni pod względem uzyskanych patentów i praw ochronnych na wzory użytkowe. Przygotowała blisko 100 na 120 wszystkich rozpatrzonych przez Urząd Patentowy zgłoszeń.

Międzynarodowym efektami komercjalizacji swoich badań pochwalić się może Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Uczelnia podpisała w tym roku umowę pozwalającą na sprzedaż piłek edukacyjnych znanych jako EDUball na terenie Stanów Zjednoczonych, Kanady i Unii Europejskiej.

Międzynarodowe wyróżnienia przyznane zostały także innowacjom w technologiach z zakresu obronności opracowanym przez naukowców z Akademii Wojsk Lądowych – na wspomnienie zasługuje zwłaszcza prestiżowy złoty medal i dwa wyróżnienia przywiezione z targów wynalazczości w Genewie. Wojskowi intensywnie rozwijają też współpracę w zakresie kształcenia. Studenci Akademii Wojsk Lądowych wyjeżdżają do West Point a wkrótce kształcić się będą także w Military Academy w Korei Południowej.

Nasze publikacje dostrzegane są na świecie. Prof. Piotr Ponikowski- prorektor ds. nauki Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu po raz kolejny znalazł się w gronie najczęściej cytowanych naukowców na świecie. Za badania naukowe prowadzone wspólnie z prof. Stefanem Ankerem ze szpitala klinicznego Charité w Berlinie prof. Ponikowski uhonorowany został także prestiżową Polsko-Niemiecką Nagrodą Naukową COPERNICUS 2018 za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kardiologii. Jej celem jest promowanie polsko-niemieckiej współpracy naukowej.

W prestiżowym piśmie „Nature” ukazał się artykuł prezentujący wyniki największych dotąd przeprowadzonych badań starożytnego DNA. Wśród autorów publikacji są naukowcy z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Artykuł jest efektem współpracy międzynarodowego zespołu, złożonego ze 144 genetyków, archeologów i antropologów z Europy i Stanów Zjednoczonych.

Na dobrą publikację mają też szanse obserwacje doktora Tomasza Mrozka z Instytutu Astronomicznego Uniwersytetu Wrocławskiego i Zakładu Fizyki Słońca Centrum Badań Kosmicznych PAN. Zaobserwował on plamę słoneczną, która zwiastuje nowy, dwudziesty piąty – oczekiwany przez astronomów na całym świecie – cykl aktywności słonecznej.

W Nature pojawiły się także wyniki badań z zakresu biologii molekularnej, w które zaangażowani pracownicy Wydziału Matematyki Politechniki Wrocławskiej. Z kolei wyniki badań prowadzonych na Wydziale Chemicznym w Nature Protocols. To duże wyróżnienie, bo na stronach periodyku do tej pory pojawiało się niewiele publikacji z Polski.

Na arenie międzynarodowej dostrzeżona została także studentka Akademii Sztuk Teatralnych. Jako jedna z siódemki reprezentantów młodej reżyserii w Europie otrzymała stypendium w prestiżowym Artystycznym Programie Rezydencyjnym.

**Szanowni Państwo,**

W kontekście nowej ustawy cieszy, że nasze uczelnie dobrze wypadły w ostatniej ocenie parametrycznej. Dwa wydziały Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu – Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności oraz Wydział Medycyny Weterynaryjnej – uzyskały A+ . Wydział Biologii i Hodowli Zwierząt otrzymał natomiast ocenę A, a dwa pozostałe wydziały – B. Tak dobry wynik w ewaluacji pozwala Uniwersytetowi Przyrodniczemu ubiegać się o status uniwersytetu badawczego w świetle nowej Ustawy 2.0.

Kategorię A otrzymały wszystkie wydziały Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Po raz pierwszy w swojej historii dwie kategorie naukowe A odnotowała Akademia Wychowania Fizycznego, tylko najmłodszy z wydziałów uczelni sklasyfikowany został z kategorią B.

Dużym wyzwaniem dla władz uczelni jest poszukiwanie funduszy. Wciąż mam wrażenie, że droga projektów naukowych rozpatrywanych przez NCN czy wdrożeniowych rozdzielanych przez NCBiR jest z Wrocławia dużo dłuższa niż z Warszawy czy Krakowa. Pierwsza perspektywa unijnego finansowania pozwoliła naszym uczelniom na duże inwestycje i dofinansowanie rzędu kilkuset milionów złotych. Nowa perspektywa aż tak dużych możliwości nie daje. Skutecznie zdobywamy środki na tak zwane projekty miękkie, większość z nas otrzymała dofinansowanie na Zintegrowane Programy Uczelni, ale szansa na duże inwestycje jest coraz mniejsza. A takich wciąż naszym jednostkom potrzeba. To duże wyzwanie dla rektorów w najbliższym czasie.

Kochani studenci

Staramy się zmieniać dla Was. Unowocześniamy sposób kształcenia, szukając rozwiązań lepiej przystosowujących Was do wyzwań rynku pracy. Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu intensywnie pracuje nad całkowitym zindywidualizowaniem toku studiów na kierunku lekarskim. Chcemy przypisać studenta do mentora i pozwolić mu uczyć się lepiej, więcej, bo bezpośrednio od swojego nauczyciela, poprzez towarzyszenie mu nie tylko w czasie wyznaczonym sztywno zajęciami. Otworzyliśmy Centrum Symulacji Medycznych, by jeszcze praktyczniej przygotowywać do zawodu.

Podobną ścieżką zmierza Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu. Uruchomił on innowacyjny, pilotażowy projekt Biznesowego Indywidualnego Programu Studiów. Triada: student – praktyk biznesu –naukowiec daje podopiecznemu najszersze możliwości inspirowanego rozwoju.

Zainicjowano także projekt Rebel Campus – inicjatywę, której celem jest tworzenie na terenie campusu Uniwersytetu Ekonomicznego przestrzeni biurowej w postaci co-worku oraz zbudowanie społeczności osób przedsiębiorczych dzięki współpracy i działaniu. Siłą projektu jest bezpośrednia wymiana wiedzy,

Drodzy Goście,

Przed nami rok bardzo intensywnej pracy. Konstytucja dla Nauki stała się faktem. Jesteśmy w momencie przełomowym. Potencjalne szanse pokrywają się w wielu miejscach z możliwymi ryzykami.

Oddając uczelniom możliwość budowania struktury i stanowienia o statucie, który staje się dokumentem kluczowym, ministerstwo zostawiło nam bardzo mało czasu na jego gruntowne przemyślenie i przeanalizowanie. Prawo tworzone na szybko rzadko bywa przełomowe. Obawiamy się, że zamiast tworzyć, analizować, rozwijać, będziemy gonić terminy. Zwłaszcza, że rozporządzenia, ustawy wykonawcze wydawane są z dużym opóźnieniem, nawet tak kluczowe jak te dotyczące dyscyplin. Dopiero kilka dni temu dowiedzieliśmy się co z naszych sugestii zostało uznane i jaki jest ostateczny podział. Bez tego trudno było rozpoczynać rozmowy o nowo tworzonym ustroju. A ta zmiana jest dla nas kluczową szansą na rozwój.

Cieszy mnie, że tak wiele dyskutujemy o niej gremialnie, wymieniając się doświadczeniami i przyjętymi rozwiązaniami. Na rektorach spoczywa, zgodnie z nową ustawą, ogromna odpowiedzialność. Otrzymujemy realny wpływ na zarządzanie uczelnią, ale jak zawsze taka wolność ma swoją cenę. Dobrze, że możemy liczyć na swoje wsparcie w tym zakresie.

Jeszcze lepiej, jeśli wsparcia udzielać nam będą także nasze społeczności. Jak zawsze bowiem nawet najlepsze rozwiązania rozbić się mogą o czynnik ludzki. Bo kluczowe jest nie tylko na ile sprawni będą ludzie, którzy opracują konieczne zmiany. Równie ważne jest przekonanie do nich naszych koleżanek i kolegów. Ustawa narusza dobrze znany porządek rzeczy. Część wpływów dziekanów zniknie. Siłą rzeczy naruszymy ambicje i strefy wpływów. Jeśli nie wytłumaczymy skutecznie dlaczego przyjmujemy konkretne rozwiązania, możemy spotkać się z dużym oporem wewnętrznym. A jak tu wszyscy siedzimy, doskonale wiemy, że nawet najlepsi rektorzy sami uczelni nie stworzą.

Na jeszcze jedną rzecz trzeba zwrócić uwagę. Jedna dotacja przyznana uczelni jest odpowiedzią na nasze potrzeby. Zostawienie decyzji odnośnie podziału pieniędzy rektorowi i senatorom, to najlepsze co ministerstwo mogło dla nas zrobić. To my na miejscu najlepiej wiemy, które wydatki oznaczyć priorytetem. Będzie to ogromne ułatwienie w naszym funkcjonowaniu. Jednak tylko pod warunkiem, że otrzymane finansowanie będzie w stanie zrekompensować ponoszone koszty. Jesteśmy realistami. Nauka kosztuje. Dydaktyka kosztuje. Kompetentni ludzie oczekują godziwego wynagrodzenia. Nie można mówić o rozwoju zapominając o jego finansowaniu. Jako Kolegium Rektorów Wrocławia i Opola apelowaliśmy już do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o zapewnienie pieniędzy na realizację postawionych nam w ustawie zadań. Nie wyobrażamy sobie, by ministerstwo ten apel pozostawiło bez odpowiedzi.

Chcemy zmieniać polską naukę, wierzymy, że nowa ustawa pozwoli nam na zmianę jakości kształcenia i rozwój. Pozostawieni bez odpowiednich środków finansowych skazani jesteśmy jednak na porażkę na starcie.

Szanowni Państwo,

Przemawiając jako Przewodniczący Kolegium Rektorów Wrocławia i Opola zawsze staram się reprezentować głos środowiska, nie swój własny. Zwłaszcza, że jest to środowisko bardzo blisko współpracujące i wspierające się na co dzień. Nie ukrywam, że wiele naszej uwagi zaprząta w ostatnim czasie myślenie o tym czy granic tej integracji jeszcze nie przesunąć. Nowa ustawa daje ku temu zachęty, także europejskie finansowanie premiuje duże, połączone jednostki. Po raz kolejny na Kolegiach Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola padają pytania o tworzenie federacji. Myślę, że dziś można je posunąć nawet dalej i zastanowić się nad tym na ile realne jest funkcjonowanie tylko jednej uczelni wyższej we Wrocławiu.

Ze względu na naszą bliską współpracę właśnie, tym bardziej dały mi do myślenia odpowiedzi części rektorów, którzy nie chcąc się mieszać w politykę, odmawiali przedstawienia szans i zagrożeń Ustawy 2.0. Uświadomiło mi to, że właśnie dziś, u progu roku akademickiego 2018/2019 szczególnie ważne jest przypomnienie o fundamentalnej wartości naszych jednostek. Uczelnie są i być muszą apolityczne. Polityka nie powinna wkraczać w nasze progi. Czekają nas kolejne wybory, na początek samorządowe. Wierzymy, że doskonała, przynosząca realne efekty, współpraca z władzami miasta, województwa i regionu będzie kontynuowana. Liczymy, że nadal wspierani będziemy przez wojewodę i marszałka. Pokładamy wiarę w to, że osiągnięcia i dokonania kierowanego przez prof. Tadeusza Lutego Wrocławskiego Centrum Akademickiego zostaną docenione; a jednostka, niezależnie od tego, kto zasiądzie w ratuszu, nadal działać będzie na rzecz integracji uczelni w naszym mieście. To ewenement na skalę europejską, kolejna wartość czyniąca Wrocław wyjątkowym.

Polityka nie może dzielić tych, którzy mają wspólny cel. A nasz – rozwój miasta, regionu i kraju – jest wspólny.

Rok akademicki 2018/2019 uznaję za otwarty.

**QUOD BONUM FELIX, FAUSTUM, FORTUNATUMQUE SIT!**